CENA 70 GROSZY.

KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY KRÓTKOFALARSTWU POLSKIEMU
OFICJALNY ORGAN P. Z. K.

ROK VII. LUTY 1935. Nr. 2.

Redakcja i Administracja: LWÓW, UL. ZYBLIKIEWICZA 33.

Prenumerata roczna 7 zł., półroczna 3·50 zł. Foreign 9 złoty yearly.

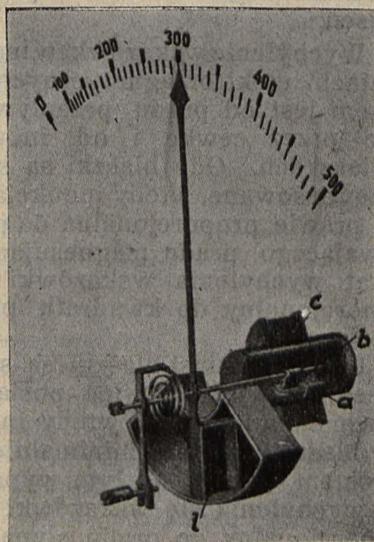
INSTRUMENTY POMIAROWE.

Najniezbędniejszemi przyrządami, potrzebnemi w praktyce radjoamatorów, są instrumenty pomiarowe, bez których należyte wystrojenie aparatów i osiągnięcie maksymalnego współczynnika sprawności jest prawie niemożliwością. Instrumenty te jednak są niekiedy za drogie na wydajność sakiewki przeciętnego śmiertelnika. Przy odrobinie cierpliwości i zegarmistrzowskiej wprost precyzji, można wiele z nich wykonać w domu „psim“ kosztem, potrzeba jednak znać zasadę działania tych instrumentów. Ten cel mając na oku, opiszemy parę rodzaji instrumentów, najczęściej spotykanych w życiu radjoamatora.

Rozpowszechnionemi najbardziej są instrumenty elektromagnetyczne, z następujących powodów: prosta budowa, łatwa obsługa oraz niska stosunkowo cena. Najważniejszą jednak zaletą tych przyrządów jest możność przeciążenia ich bez szkody dla nich samych.

Poddanie rdzenia z miękkiego żelaza, pojedyńczego lub złożonego, działaniu pola elektromagnetycznego, oto istota działania instrumentów tego rodzaju. Działanie tych instrumentów może być dwojakiego rodzaju, albo rdzeń będzie wciągnięty przez cewkę, albo ruchoma część rdzenia będzie przyciągniętą lub odpychaną przez jedną lub kilka części rdzenia stałego, przyczem ruchoma, jak i stała część rdzenia, znajdują się wewnątrz cewki.

Zamieszczony obok rys. 1 przedstawia schemat najczęściej spotykanej w handlu odmiany instrumentu elektromagnetycznego z jednym rdzeniem stałym i jednym rucho-



Rys. 1*).

*) Fotografje z katalogu firmy „Hartman & Braun“.

mym, a więc jest to instrument działający na zasadzie odpychania się równoimiennie namagnesowanych części.

Urządzenie to składa się z cewki *c*, w której znajdują się dwa rdzenie żelazne w formie walcowato wygiętych blaszek z miękiego żelaza, z których jeden *a* stały przytwierdzony jest na stałe do wnętrza cewki, drugi *b* ruchomy, złączony jest z precyzyjną osią. Na tej osi osadzona jest również wskazówka. Gdy przez cewkę płynie prąd, oba rdzenie magnesują się jednoimiennie, wobec czego następuje odepchnięcie ruchomego rdzenia od stałego i to tem silniej, im większy był prąd, a w związku z nim namagnesowanie rdzeni, przeciwsiłę zaś stanowi moment skręcający sprężyny spiralnej.

Dobry tłumik powietrzny *t* jest przyczyną, że wskazówka po wychyleniu się z położenia zerowego nie waha się, lecz stoi w jednem miejscu.

Wychylenie wskazówki w instrumentach elektromagnetycznych zależnem jest od prądu przepływającego przez cewkę i od indukcji w blaszkach. Gdy blaszki są słabo namagnesowane, wtedy indukcja ich jest prawie proporcjonalna do przepływającego prądu magnesującego, a kąt wychylenia wskazówki jest proporcjonalny do kwadratu prądu w cewce.

Gdy natomiast blaszki są silnie namagnesowane, a więc posiadają prawie stałą indukcję, wtedy indukcja blaszek rośnie minimalnie ze wzrostem prądu. W tym wypadku kąt wychylenia się wskazówki jest proporcjonalny do prądu płynącego przez cewkę, a dzięki temu uzyskujemy jednostajność skali.

W handlu spotyka się instrumenty elektromagnetyczne, służące do pomiarów prądu t. zw. amperomierze, i do pomiarów napięcia, czyli woltomierze i to zarówno na prąd stały, jak i zmienny.

Odczyt na skali instrumentów, najczęściej używanych, jest rzeczywistym, o ile prąd ma 15 do 100 okresów na sekundę. Przy prądach o większej ilości okresów, do 1000, instrument musi być w specjalny sposób wycechowany.

Nie w każdym wypadku można stosować przyrządy pomiarowe elektromagnetyczne, ze względu na to, że reagują one na postronne wpływy magnetyczne i to jest ich kardynalną wadą.

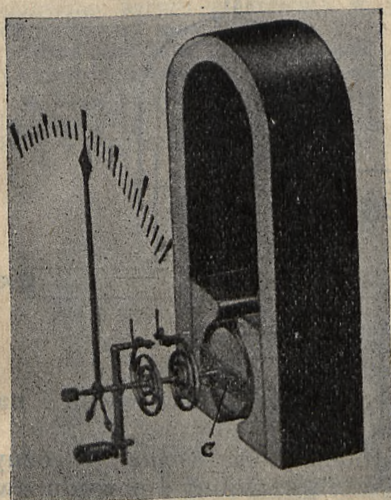
Dobry woltomierz elektromagnetyczny powinien posiadać duży opór wewnętrzny, aby prąd pobierany przez przyrząd był mały i w ten sposób nie zmieniał napięcia mierzonego. W tym celu cewkę buduje się tak, aby posiadała dużą ilość zwojów. Przeciwnie ma się rzecz z amperomierzem, który powinien posiadać mały opór i małą ilość zwojów.

Amperomierze i woltomierze systemu Deprèz — d'Arsonval pracują na zasadzie odpychającego działania magnesu na zwoje cewki, przez którą przepływa prąd, którego natężenie lub napięcie mierzymy.

Jak to widać na załączonym rys. 2 stały i silny magnes zaopatrzony jest na biegunach w szczęki czyli nabiegunniki. Szczęki te są wytoczone cylindrycznie. W wytoczeniu tem osadzony jest współśrodkowo mały twornik z miękkiego żelaza, który umocowany jest do stałych części instrumentu. Rdzeń ten ma na celu skupienie linji magnetycznych, które przechodzą między biegunami magnesu. W szczelinie między szczękami magnesu, a rdzeniem, obraca się ramka aluminjowa z nawiniętym drutem izolowanym tworząc ruchomą cewkę. Końce tej cewki połączone są z dwiema sprężynami, które służą zarazem do doprowadzenia mierzonego prądu.

Jeżeli przez cewkę przepuścimy prąd, to powstaje pewien moment

obracający. Obrót cewki trwa tak długo, aż rosnące przeciwdziałanie sprężyn nie zrównoważy odchylającego działania momentu obrotowego.



Rys. 2.

Im większy prąd I przepływa przez cewkę, tem większe będzie wykręcenie się cewki z początkowego położenia. Na osi, około której obraca się cewka, osadzona jest wskazówka i w ten sposób możemy mierzyć odchylenie cewki, a z tego sądzić o sile prądu, lub napięcia.

Moment obrotowy, powodujący wychylenie wskazówki określa wzór:

$$M = \frac{H . Z . I . s}{10} \text{ cm. dyn.},$$

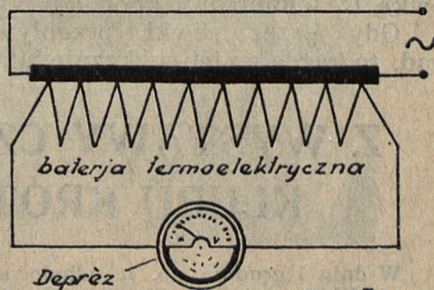
gdzie H to natężenie pola magnetycznego w szczelinie i wynosi przeważnie 500—3000 linji, Z — ilość zwojów cewki, I — natężenie prądu, s — to powierzchnia pola objętego ramką. Przyrządy Deprèz buduje się jako amperomierze i woltomierze.

Cienki drut cewki i sprężynek w amperomierzach Deprèz znosi tylko bardzo słabe prądy rzędu miliamperów. W amperomierzach na większe prądy stosuje się boczniki, a przy woltomierzach używa się dodatkowych oporów. Instrumenty pomiarowe tego systemu odznaczają się całkowicie jednostajną skalą. Wypada jeszcze dodać, że instrumenty Deprèz stanowią najwyższą klasę technicznych instrumentów pomiarowych na prąd stały.

Instrumenty Deprèz reagują tylko na prąd stały, na prąd zmienny nie nadają się z powodu bezwładności cewki.

Czułość na słabe prądy, duża dokładność i równomierny podział skali przyrządów Deprèz zmusiły umysły konstruktorów do wynalezienia sposobu, któryby pozwolił zastosować tego systemu przyrządy do pomiarów prądów zmiennych. I sposób ten znaleziono, stosując t. zw. przetwornicę termoelektryczną.

Kilkadziesiąt termoelementów, połączonych w szereg, załącza się na końcówki przyrządu Deprèz (Rys. 3). Wzdłuż jednego boku baterji



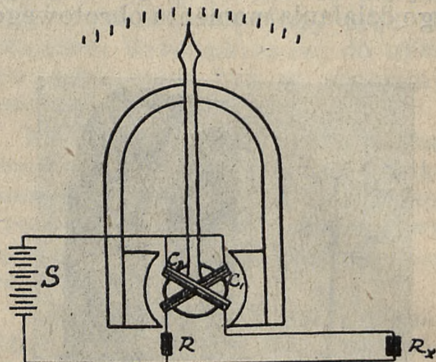
Rys. 3.

termoelektrycznej umocowany jest drut izolowany, przez który przepływa mierzony prąd zmienny i nagrzewa styki termoelementów, wówczas w obwodzie z termoelementami powstanie prąd stały, który przyrząd Deprèz już wykaże. Całość jest tak wyskalowana, że odczytowi na przyrządzie Deprèz odpowiada skuteczna wartość prądu zmiennego. Skala instrumentu Deprèz zastosowanego do pomiarów prądu zmiennego nie jest już równomierną. Termoelementy można stosować zarówno do pomiarów napięcia, jak i natężenia prądu zmiennego.

Na podobnej zasadzie działa omomierz Burger'a, instrument tak bardzo nieraz pożądany, lecz w praktyce amatorskiej nigdy prawie nie spotykany.

Omomierz składa się ze stalowego magnesu, na którego biegunach znajdują się szczęki i z owalnego rdzenia z miękiego żelaza. W szczelinie między szczękami magnesu, a rdzeniem obraca się cewka, składająca się z dwu cewek skrzyżowanych pod kątem prawie prostopadłym i nawiniętych na wspólnej ramce. Do ramki tej przytwierdzona jest wskazówka. Prąd obu cewek doprowadzamy przy pomocy wiotkich połączeń metalowych. Omomierz taki widzimy na schematycznym rys. 4. Z baterji *s* płynie prąd stały, który dzieli się na dwie części. Jedna część prądu przepływa przez cewkę C_2 i stały opór R. Druga część prądu płynie z baterji przez cewkę C_1 i mierzony opór R_x.

Gdy przez cewki przepływa prąd, to każda z nich wykazuje jakiś moment obrotowy, zależny od indukcji magnetycznej B w miejscach



Rys. 4.

zajętych przez boki cewek i natężenia prądu I.

Indukcje są różne w różnych miejscach szczeliny z powodu owalnego kształtu rdzenia.

(c. d. n.)

Lech Rydzewski
SP1CB

Z WYSTAWY CZĘSTOCHOWSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW.

W dniu 1 grudnia ub. r. odbyło się otwarcie Wystawy, urządzonej przez Częstochowski Klub Krótkofalowców.

Wystawa mieściła się w gmachu Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, przy ul. Piłsudskiego i obejmowała działy: krótkofalarstwo, radjo, elektryczność.

Do Komitetu Honorowego, Zarząd C. K. K. zaprosił: pp. Mackiewicza — prezydenta m. Częstochowy, Bielawkę — starostę Częstochowskiego, płk. dypl. Stachiewicza — dcę 7-ej dyw. piech., inż. Majewskiego — nacz. wydz. Elektrycznego P. K. P.

Oprócz tego, jako zwierzchnika Klubów zrzeszonych, zaproszono prezesa P. Z. K. p. inż. Karaffę-Kraeuterkrafta, który w obecności około 200 zaproszonych gości, dokonał otwarcia wystawy.

Polegając na zdaniu ludzi obcych, stwierdzić należy, że jak na tutejsze warunki, wystawa przedstawiała się okazale.

W pracach około wystawy, wzięli udział wszyscy członkowie Klubu, pracując solidarnie, poświęcając czas i bardzo wiele pracy.

Wielkie zasługi przy urządzeniu wystawy położyło tutejsze Ognisko K. P. W., a w pierwszym rzędzie nacz. inż. Majewski, któremu też po ukończeniu wystawy, wręczono dyplom na dożywotniego członka honorowego C. K. K.

Wnętrze sali mieszczącej wystawę urządzone było w ten sposób, że każdy z wystawców zajmował własne stoisko, urządzone własnym kosztem.

Stoiska prezentowały się następująco:

Elektrownia Częstochowska: nowoczesne aparaty grzejne, wykonane całkowicie w kraju; bardzo efektownie urządzone stoisko.

p. F. Stachera (SP1DM): nadajnik T. P. F. G., moc 30 w., montaż płaski, oszklony.

Odbiornik O—V—2, typu Schnell, oraz nadajnik przenośny 10 Wattowy o wymiarach 20×20×15 cm.

p. Janik T. (SP1HS): nadajnik Hartley, odbiornik 1—V—1 montaż przestrzenny.

Szkoła Rzem.-Przem. (SPL407): nadajnik Hartley, montaż płaski.

p. Uchnast J. (SP1EY): nadajnik M. O. P. A. na pas 80 mtr., odbiornik V—2, zmontowane bardzo efektownie w dużej szafie oszklonej, moc 40 w.

firma „Stator": aparaty radjowe i głośniki elektrodynamiczne, własnej produkcji.

p. Sypniewski Juljan (SP1DH): kompletna aparatura nadawczo-odbiorcza M. O. F. D. P. P., odbiornik 1—V—1, moc 50 w., montaż szafowy w konstrukcji żelaznej z wbudowanemi zasilaczami prądowemi.

Lwowski Klub Krótkofalowców i „Krótkofalowiec Polski": (najładniej wykonane stoisko na wystawie) — fotografje z ekspedycji na Howerlę, stacji I Korpusu Kadetów we Lwowie, wykresy, oraz numery i roczniki „Krótkofalowca Polskiego".

p. Danielak St. (SP1BB): kompletna aparatura nadawczo-odbiorcza M. O. F. D. P. P. moc 40 W., odbiornik 1—V—1, montaż szafowy, wmontowane zasilacze prądowe.



Wnętrze wystawy C. K. K.; w głębi stoją od lewej pp. Kapalski, Janiak, prez. Znamierowski i sekretarz Danielak.

K. P. W. Częstochowa (SP1FG): nadajnik Hartley, którego koszt wynosił 17 zł. (hi!), odbiornik V—2, aparat szkolny Morse'a, transformatory etc.

p. Bielak, członek K. P. W.: anteny ramowe, wykonane własnoręcznie.

p. Jakubowski L. (SP1CU) obecny członek P. K. R. N.: nadajnik Hartley, montaż płaski, transformator 2×1000 V. 300 mA, głośnik elektrodynamiczny, dławik, mikrofony etc.

pp. Tomaszewski i Niedziałkowski M. (SPL403): transformatory, klucze, mikrofony, kondensatory i t. d.

p. Znamierowski A. (SP1DF): nadajnik M. O. P. A., moc 50 W., całkowicie oszklony, montaż przestrzenny z wbudowanemi zasilaczami prądowemi; odbiornik V—2 typu Schnell.

p. Bednarczyk H. (SP1HO): nadajnik M. O. P. A., montaż przestrzenny, odbiornik 1—V—2, mikrofon i t. p.

p. Nowak Jan (SP1OC): nadajnik M. O. P. A., montaż przestrzenny, oszklony; odbiornik walizkowy V—2, wszystko umieszczone na stoisku, ubranem kartami QSL,

Firma „Elektra" (SPL409): odbiorniki radjowe wytwórni „Elektrit" i głośniki dynamiczne.

Po zakończeniu wystawy, powołana komisja sędziowska, zakwalifikowała poszczególne eksponaty do nagród, i tak: p. Danielak (SP1BB) nagroda I — (lampa TB $^4/_{10}$, ofiarowana przez C. K. K.), p. Sypniewski (SP1DH) nagroda II (lampa TCO $^3/_5$ i transformator n. cz., ofiarowane przez Zarz. Gł. P. Z. K.), p. Nowak Jan (SP1OC) — nagroda III.

Oprócz tego, Zarząd Klubu wręczył p. Jakubowskiemu Ł. (SP1CU), dyplom uznania, za długoletnią pracę w C. K. K.

Po rozdaniu nagród, prezes C. K. K. podziękował: członkom, protektorom, K. P. W., oraz wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia wystawy, poczem uroczystość zamknięcia wystawy zakończona została przyjęciem w lokalu K. P. W.

Ze swej strony, Zarząd C. K. K., czuje się w obowiązku, złożyć na łamach „K. P.", serdeczne podziękowania: prezesowi Zarz. Gł. p. inż. Karaffie-Kraeuterkraftowi, za przybycie na otwarcie wystawy, oraz Zarządowi Lwowskiego Klubu Krótkofalowców i Redakcji „Krótkofalowca Polskiego", za prawdziwie koleżeńskie ustosunkowanie się do C. K. K., popieranie wystawy przez wzięcie w niej udziału, nadesłanie eksponatów, a przez to samo przyczynienie się do rozpowszechnienia krótkofalarstwa na terenie naszego okręgu.

Zaznaczamy, **że tylko L. K. K. i „K. P"**., w odpowiedzi na rozesłane zaproszenia do wszystkich klubów P. Z. K., wzięli udział w naszej wystawie.

Na marginesie zaznaczyć należy, że wystawę zwiedziło około 2000 osób, a do sekretarjatu klubu wpłynęło narazie 20 nowych deklaracyj członkowskich.

WYKAZ KRÓTKOFALOWYCH STACYJ NADAWCZYCH BROADCASTINGOWYCH I HANDLOWYCH.

Znak stacji	**Długość fali**	**Miasto**	**Ewentualny czas nadawania, MEZ**
W6XD	10·79	PALO ALTO +	
W8XK	13·93	PITTSBURG	12·00—19·00
GSJ	13·93	DAVENTRY	
GSH	13·97	DAVENTRY	
WKK	14·01	Lawrenceville	14·00—20·00
LSL	14·15	Buenos Aires	14·00—19·00
WKA	14·25	Lawrenceville	
GAA	14·72	Rugby	
WKN	15·14	Lawrenceville	
FTM	15·50	St. Assise	16·00—20·00
PMA	15·52	BANDOENG	poniedziałek 14·00—15·00
DFA	15·58	Nauen	
WKW	15·77	Lawrenceville	
GAQ	15·81	Rugby	
PLE	15·93	Bandoeng	12·00—17·00
GAU	16·11	Rugby	
PCK	16·30	Kootwijk	około 11·00
FZS	16·35	Saigon	
WLA	16·36	Lawrenceville	14·00—22·00
GAS	16·38	Rugby	
FTE	16·44	St. Assise	
GAW	16·48	Rugby	
LSY	16·56	BUENOS AIRES	
GAA	16·63	Rugby	16·00—20·00
PCV	16·84	Kootwijk	12·00—15·00
GSG	16·86	DAVENTRY	12·00—13·00
W3XAL	16·87	BOUND BROOK	13·00—20·00
HSP	16·92	BANGKOK	10·30—12·00
DAF	17·37	Norddeich	
WOO	17·52	Ocean Gate	
GBC	17·56	Rugby	
WLK	18·44	Lawrenceville	

Oznaczone gwiazdką (+) — stacje eksperymentalne
Dużemi literami — „ broadcastingowe
Małemi literami — „ handlowe

Opracowane na podstawie czasopisma niemieckiego „Deutsche Rundfunk".

(C. d. n.).

SP1FL

STOSUNEK PRZEMYSŁU RADJOWEGO DO KRÓTKOFALOWCÓW.

Do zabrania głosu w tej sprawie skłonił mnie krok przedstawicielstwa pewnej firmy zagranicznej w Polsce, które przed kilku tygodniami podwyższyło ceny lamp nadawczych i prostowniczych większej mocy.

Trudno wchodzić w arkany kalkulacji tych lamp i narazie poprzestać należy na dobrej woli, wierząc wyjaśnieniom fabryki, iż dalej cen propagandowych utrzymać fabryka nie mogła. W sprzedaży lamp tego typu fabryka nie jest zainteresowaną, gdyż konsekwentnie nie należy liczyć na to, aby przy obecnej cenie wiele lamp sprzedano. Krok ten w chwili obecnej można nazwać delikatnie samobójstwem przemysłu. Jeżeliby ta podwyżka nastąpiła w czasie ogólnego dobrobytu ludności, to podwyżkę taką możnaby nazwać wyrównaniem cen.

Powszechnie wiadomem jest, że w Polsce krótkofalarstwo dzięki pracy amatorów technicznie wysoko postawione, pod względem ilości stacji nadawczych wysokiej klasy bardzo dalekie jest od punktu nasycenia, a znajduje się raczej w początkach rozwoju. Trudno nas porównać w tej chwili z Ameryką lub innemi krajami Europy, lecz każdy przyznać musi, że należy wszelkiemi siłami dążyć do podniesienia ilości stacyj. Czy to mają być stacje o mocy inputu 30 lub 100 wattów, to o tem decydują amatorzy. Przeciętna moc stacyj nadawczych amatorskich we Francji wynosi 150 wattów, w Anglji 100 wattów. Amerykanie budują stacje o mocy kilku kilowatów. Początkowo każdy amator szkoli się na małej mocy, zadawalając się średniemi wynikami swojej pracy, potem zawsze powiększa moc. Niezawodnie używanie większej mocy przez amatorów jest korzystniejsze dla przemysłu, gdyż wymaga większego wydatku pieniędzy przez amatora na sprawienie sprzętu, jak lamp prostowniczych, zasilaczy, dławików n. c., bloków i kondensatorów o większej próbie na przebicie.

Zapytać należy, w czyim interesie leży to, aby była największa ilość stacyj nadawczych o wysokiej sprawności.

Na pierwszem miejscu należy postawić Państwo. Krótkofalarstwo, to rezerwa operatorów i mechaników na wypadek wojny. Za niewielkie opłaty na rzecz Skarbu Państwa, szkolą się dobrowolnie własnym kosztem amatorzy. Dziwny zbieg okoliczności, ale tak jest i dzisiejsze Państwo musi zaprzęgnąć wszystkie elementy do pracy nad obroną granic.

Korzyści materjalne z pracy krótkofalowców ciągnie tylko przemysł i jeżeli nie dba o swój interes, to widocznie jest na złej drodze. Dzisiaj walka o ceny, to walka o powiększenie ilości stacyj nadawczych. Każdy dzisiaj przemysł stara się stworzyć sobie konsumentów, a każda nowa stacja, to dobry klijent dla wytwórców sprzętu radjowego.

Najlepszym tego przykładem jest Ameryka, gdzie przemysł radjowy popiera specjalnie krótkofalowców. W Ameryce na wezwanie naczelnej organizacji krótkofalowców A. R. R. L., fabryki płytek kwarcowych dostarczyły pewnej ilości tychże amatorom z a d a r m o. Pozatem przemysł amerykański nie szczędzi licznych ofiar propagandowych w postaci sprzętu, a jako wynik tej polityki ciągnie z amatorów wielkie zyski.

Trudno mówić tutaj o cenach amerykańskich, bo tamże lampy nadawcze i sprzęt figuruje w katalogach kalkulowany w centach am., lecz przemysł współpracuje z prasą fachową, podnieca nowościami zainteresowanie amatorów, w ten sposób stwarzając sobie rynek zbytu. Jak dalece w Ameryce przemysł jest ofiarny, to może świadczyć to, że grupa amatorów skupiona koło miesięcznika „Radio" wystąpiła z apelem, aby nie przyjmować darów od firm.

W Niemczech również przemysł radjowy zainteresował się krótkofalarstwem. Koncern Telefunken zapomocą niemieckiej organizacji krótkofalowców D. A. S. D., sprzedaje lampy nadawcze i poostownicze pierwszorzędnej jakości po specjalnych cenach. To samo czyni pewna fabryka płytek kwarcu, dając po niskiej cenie towar wysokiej klasy.

Amator krótkofalowiec, to najlepszy konsument przemysłu radjowego, to nie osobnik, kupujący raz na kilka lat detektor, lub odbiornik radjowy. Tym konsumentem należy się szczególnie zaopiekować i dbać o to, aby takich kupujących było jaknajwięcej, zresztą to jest kalkulacja dobrego kupca. Tu jest pole dla rozwoju krajowego przemysłu radjowego i życzyćby sobie należało, aby krajowy przemysł zastanowił się nad tem.

M. Sławiński, Lwów
SP1ED.

NADSYŁANE DO DRUKU NASŁUCHY PISZ BARDZO CZYTELNIE!

STACJA SP1DT — JÓZEF ZEIZER, LWÓW.

Stacja SP1DT (dawny SP3DQ) rozpoczęła próby nadawania w lutym 1931 r. aparatem nadawczym typu Hartley, na lampie TB $^{04}/_{10}$ Philipsa, mocą 15—20 watt input, nadając początkowo fonją na modulacji Schäffera z lampą B403 Philipsa. Nasłuchowo stacja pracowała jako PL242, należąc do L. K. K. od listopada 1930 r. W marcu 1932 r., po opanowaniu alfabetu Morse'go, rozpoczęto nadawania grafją, mocą 30—40 watt, osiągając po kilkumiesięcznych próbach połączenie z wszystkiemi kontynentami, na 40 m. pasie.

Stacja pracuje od tego czasu regularnie i bez przerw, robiąc po kilkadziesiąt QSO miesięcznie, w czem stale wiele DX-ów z wszystkich 6-u kontynentów. Z dalszych państw najbardziej „uprzywilejowane": Australja, Japonja, Stany Zjednoczone.

W I. Międzynarodowych Zawodach P. Z. K. stacja zajęła szóste miejsce, zdobywając temsamem jako nagrodę lampę $^{040}/_{1000}$ „Tungsrama", której użyto do dalszej rozbudowy xmtra.

W rezultacie na II. Międzynarodowe Zawody P. Z. K. stacja wyekwipowana była już w prostownik z rtęciówką, przy napięciu do 1200 v., zasilający wymienioną lampę. Mimo vy QRL uzyskano dzięki temu dwa razy więcej QSO, niż w r. 1933, oraz przeszło 4 razy więcej punktów.

Nadajnik, zmontowany w estetycznej szafce (jak fotografja), pracuje obecnie w układzie H. C., co daje bardzo ładny ton DC, zbliżony często do t9. Wkrótce nadajnik będzie przebudowany na wieloczłonowy.

Jako odbiornik służy sieciowa super-



heterodyna krótkofalowa, dzięki czemu najdalsze DX-y wychodzą r8 ÷ r9.

Stacja SP1DT jest członkiem Klubu „W. A. C.".

ZAWODY MIĘDZYNARODOWE R. E. F.

Od Zarządu „R. E. F." otrzymaliśmy program tegorocznych zawodów „R. E. F.", urządzonych tym razem w zakresie międzynarodowym. Oto regulamin Zawodów:

§ 1. Z okazji dziesięciolecia założenia „Réseau des Emetteurs Français" i przyłączenia „R. E. F." do I. A. R. U. (kongres paryski w r. 1925), „R. E. F." organizuje zawody p. n. „Coupe du REF 1935", w zakresie wyjątkowo międzynarodowym.

§ 2. Zawody polegają, dla stacyj zagranicznych, — na nawiązaniu jaknajwiększej ilości połączeń dwustronnych ze stacjami amatorskiemi Francji, jej kolonij i protektoratów (wszelkie znaki wywoławcze F i CN). Połączenia mogą być nawiązywane telegraficznie, lub telefonicznie, na wszelkich pasach, przydzielonych amatorom przez konwencje międzynarodowe. Z każdą stacją nawiązane może być tylko jedno połączenie.

§ 3. W czasie każdego QSO obaj korespondenci nadają grupę kontrolną, złożoną z dowolnych 5 liter, wybranych przez operatorów; w każdem QSO obowiązuje inna grupa kontrolna. Każde połączenie liczy się jako 1 punkt.

§ 4. Zawodnik, który w swem państwie uzyska największą ilość punktów, otrzyma dyplom oraz 3 kolejne numery czasopisma „Radio REF". Zawodnik, który uzyska największą ilość punktów na całym świecie, otrzyma dyplom specjalny oraz bezpłatną roczną prenumeratę „Radio REF".

§ 5. Zawody „Coupe du REF 1935" trwają 8 dni, od niedzieli 24 marca 1935 godz. 0000 GMT, do niedzieli 31 marca 1935 godz. 2400 GMT.

§ 6. Każdy zawodnik ma nadesłać sprawozdanie z zawodów do „R. E. F.", 17 rue Mayet, Paris 6-e, France, — i to tak, by nadeszło na ten adres przed dniem 19 maja 1935.

§ 7. Sprawozdanie zawierać ma: nazwisko, adres i znak wywoławczy zawodnika, moc użytą, ilość punktów i wykaz QSO, zawierający: datę, godzinę, znak wywoławczy korespondenta, obie grupy kontrolne wymienione i częstotliwość. Obowiązkowo sprawozdanie musi też zawierać krótki opis stacji zawodnika.

§ 8. By brać udział w zawodach, wystarczy znajomość i przyjęcie do wiadomości niniejszego regulaminu. Komisja Sędziowska, mianowana przez Zarząd R. E. F., jest instancją ostateczną.

Zarząd R. E. F.

ZE ŚWIATA.

Stacja TI4NRH (Costa Rica) mimo, że pracuje z mocą 7·5 Watt, jest bardzo dobrze słyszaną we wszystkich częściach świata. Z Madrytu, Moskwy, Sidney, Dublinu, Kapsztadu, Tokio i innych donoszą o wspaniałym odbiorze tej stacyjki.

Czechosłowackie koleje urządziły w pociągach pospiesznych i osobowych kursujących na przestrzeni Bratislawa-Galanta krótkofalowe stacje nadawczo-odbiorcze. Obsługa pociągu pozostawała w ciągłej łączności z końcowemi stacjami, skąd otrzymywała rozkazy, a nadawała wiadomości o przebiegu jazdy pociągu. — Próby trwają dalej.

SPL009 (pod Ostrołęką) proszony jest o łaskawe listowne skomunikowanie się ze stacją SP1FN na adres: St. Gozdawa-Piotrowski, Bażany-szkoła, o. p. Toporów.

W Danji jest wielu nadawców nielicencjonowanych, którzy proszą o karty na OZ-DP. „E. D. R.“ zwraca uwagę, że takie karty nie będą oddawane do miejsca ich przeznaczenia, lecz będą zwracane.

D. A. S. D. prosi wszystkich nadawców, którzy wysyłają niemieckim nasłuchowcom podziękowania, aby po numerze pisali okręg podany na karcie nasłuchowej, gdyż to ułatwia pracę w biurze QSL!

„CQ — MB“ umieściło spostrzeżenia jednego z nasłuchowców, który zajmował się badaniem warunków nasłuchowych na falach 14 i 3·5 mcb. Na 14 mc w zimie (luty i początek marca) do 12MEZ jest martwa strefa. Po 12-tej wychodzą silne stacje amerykańskie, o 15MEZ osiągają punkt szczytowy (r8!) i do 18 znikają. Niekiedy o 17 wychodzą W6 i W7. O 19—20 MEZ wychodzi Afryka południowa. VP, VQ i J wychodzą czasami po południu; o 23 MEZ pas jest już martwy. Stacje W i VE wychodzą zawsze i prawie nigdy nie zawodzą.

PRZEGLĄD PRASY.

Warszawa. „Nowy Radjoamator“, miesięcznik popularno-techniczny ze stycznia 1935 przynosi artykuły z dziedziny krótkofalarstwa:

1. Nieco teorji w praktyce krótkofalowca,
2. Rozchodzenie się pola elektromagnetycznego o bardzo wielkiej częstotliwości,
3. Fale metrowe w radjofonji i
4. Kontrolor — uniwersalny „portable“ dwulampowy na fale 20—2000 m.

U. S. A. Podobnie, jak zresztą każdy numer QST, tak i № 1/35 przynosi wiele ciekawych nowości. Znajdziemy tam dalszy ciąg artykułu o kryształach, oraz ciekawą podstawkę do tychże, która pozwala na łatwe rozprowadzanie ciepła, a zatem stabilizację frekwencji kryształu. Amatorzy sporządzania kryształów znajdą również prosty przyrząd do cięcia surowego materjału. Tych, którzy zamierzają zbudować nowoczesny nadajnik na 5 pasów, zapewne zainteresuje nadajnik trójstopniowy wraz z urządzeniem do strojenia anteny. W oscylatorze, bufferze ew. doublerze zastosowano pentody nis. częstotliwości (typu APP 4120).

Belgja. Organ oficjalny belgijskich krótkofalowców „QSO“ ze stycznia 1935 przynosi statut zreorganizowanego „Réseau Belge“, opis stacji ON4BZ, bardzo wiele wiadomości z działalności członków i sekcyj i inne.

Danja. Czasopismo duńskich amatorów-krótkofalowców w numerze 1-ym ze stycznia 1935 przynosi obok zwykłych, bieżących wiadomości, ciekawe artykuły o modulacji, antenie dla pasa 5 m i inne.

Niemcy. „CQ“ zeszyt I-y ze stycznia 1935 przynosi artykuły:

Der Kurzwellen-Amateur. Ein Pionier der Funktechnik. Die Störungen des Erdmagnetismus und DX-Empfang auf 20 m, dalej opis wystawy krótkofalarskiej w Hamburgu i liczne drobne wiadomości.

RAPORTY HAMSÓW.

GRUDZIEŃ 1934.

KLUB KRAKOWSKI.

MYŚLENICE. SP1DE w miesiącu grudniu uzyskał 230 połączeń, z tego większość przypada na zawody P. Z. K.; z ważniejszych DX: V8—VK—VU—VE—CR7—W—ZL—ST i t. p.; za zawody P. Z. K. 1934 otrzymał piękne nagrody i dyplom za VII miejsce, jak również dyplom za zawody z Ameryką, gdzie uzyskał 468 punktów. **PIOTROWICE ŚL. SP1OL** od kilku miesięcy qrt z powodu vy trub es qrm przez złośliwego i upartego BCL'a, który w czasie ustawowo dozwolonym do nadawania wykręca bezpieczniki sieciowe, włącza silnie iskrzące przerywacze elektr. do sieci, uziemia, szarpie i zrywa antenę nad.-odb. i nawet wybił szybę w mieszkaniu i t. p. — Urządza trzęsienia ziemi (t. j. sufitu — gdyż mieszka na nieszczęście jedno piętro wyżej), nie szczędząc przytem „grzecznych" wymyślań. Interwencja policji mało skuteczna — gdyż BCL płaci kary — lecz przeszkadza nadal. — Więc dla „świętego spokoju" stacja SP1OL qrt. W październiku „udało" się stacji SP1OL zrobić 2 qso, w listopadzie żadne, zaś w grudniu aż 6 qso.

KLUB LWOWSKI.

BAŻANY. SP1FN brał udział w II. Międzynarodowych Zawodach P. Z. K., w obrębie których mocą 2 watt input (!) uzyskał 60 QSO, z 20 państwami 3 kontynentów. **KRAŚNIK. PL423** normalnie aktywny, zrobił 1282 nasłuchów na 3·5 i 7 mcb; z ważniejszych DX-ów K6, OM, AC, X, K5, ET, CM, VK, ZL, KA, VS, K4, VP5, PK, J i t. d.; na 3·5 mc odbierał W1, W2, W3 i W8 na O—V—1 z 6-o metrową anteną pokojową. **KROSNO. SP1HG** nadal vy QRL a z powodu niespodziewanego wyjazdu służbowego nie mógł nawet wziąć udziału w Zawodach Międzynarodowych. **OSŁAWY BIAŁE. PL358** bardzo aktywny, zrobił 960 nasłuchów, w tem 917 w obrębie Zawodów Nasłuchowych L. K. K. (mimo nasłuchiwania tylko przez 12 dni); z DX-ów osiągnął ZL, W (też szóstki), VU, J, K5, AC, VS6, VS8, PK, KA, LU, ZD, ZC i w. i.; z ciekawych europejskich: SV; J5CC odbierał na 7 mc o godz. 20·15 r6 QSA5 bez śladu QSB. **PRZEMYŚL. SP1AH** pracował intenzywnie na 3·5 i 7 mcb i zrobił 191 QSO, w tem kilkanaście fonicznych; w obrębie Zawodów Międzynarodowych zrobił 158 QSO. **SP1EF** nadawczo QRT z powodu trudności z budową anteny na nowem mieszkaniu; przebudowywał odbiornik i nieco nasłuchiwał. **RÓWNE. PL357** zrobił w grudniu 202 nasłuchów, na 40 i 80 m. b.; z DX-ów odbierał W, CN, FM, SU, U9; słyszał 22 stacje SP. **TREMBOWLA. SP1FE** bardzo aktywny, po nawinięciu nowego transformatora nawiązał szereg QSO europejskich i DX-owych, w tem 103 w czasie Zawodów Międzynarodowych. **SP1FF** pracował regularnie mocą do 40 watt na 3·5 i 7 mcb, osiągając w rezultacie 114 QSO (w tem 100 w obrębie Zawodów Międzynarodowych), 6 DX-owych; ponadto zrobił 118 nasłuchów; pracował wyłącznie w nocy, z powodu nieczynności elektrowni w dzień. **WŁODZIMIERZ. PL297** bardzo aktywny, brał udział w Zawodach Nasłuchowych L. K. K. **PL346** z powodu zajęć zawodowych mało czynny, niemniej zrobił 9 nasłuchów. **LWÓW. SPPL** ruszyła na Zawody Międzynarodowe, osiągając sporą paczkę QSO europejskich i DX-owych na 3·5 i 7 mcb. **SP1AR** postawił nowy rekord miesięczny — blisko 500 QSO, — w tem 415 w obrębie Zawodów Międzynarodowych (nie licząc QSO powtórzonych), co teoretycznie (niestety!) daje ponad 162.000 punktów; pracował na 3·5, 7 i 14 mcb, osiągając 6 kontynentów i 48 krajów; z ciekawszych DX-ów J, ZU, ZD, ZL, K5, CM, W i w. i., zaś pozatem 3 nowe „country": Mozambik (94-e państwo SP1AR) (3 QSO), Jamajka (95-e państwo) oraz Mandżurja (96-e państwo). **SP1BQ** brał udział w Zawodach Międzynarodowych (70 QSO), pozatem zaś uzyskał szereg dalszych QSO. **SP1CB** ruszył w eter na Zawody Międzynarodowe, zadawalając się jednak skromnemi wynikami. **SP1CO** bardzo aktywny, w obrębie Zawodów Międzynarodowych uzyskał 243 QSO z 5 kontynentami; pozatem odpoczywał, polując tylko na DX-y. **SP1CP** ruszył na Zawody na swym fb xtalu, uzyskując sporo QSO, mimo okropnego QRM i niedomagań rx-a. **SP1CR** pracował nadawczo tylko w czasie Zawodów Międzynarodowych z dobrym rezultatem (58 QSO). **SP1CT** zamknęła nadajnik na grudzień. **SP1DP** bardzo czynny, mimo protestów sąsiadów uzyskał w czasie samych tylko Zawodów Międzynarodowych 130 QSO z 3 kontynentami; z ciekawych DX-ów Mozambik. **SP1DT** zainstalował nową lampę w xmtrze i prostownik rtęciowy, co dało w rezultacie 225 QSO, w tem 30 pozaeuropejskich; najciekawszy DX — Guam (OM) 5. XII. o 21·20 GMT; w obrębie Zawodów miał 213 QSO z 36 państwami 5-u kontynentów. **SP1ED** po dłuższej przerwie ruszył mocą 20 wattów na II Zawody Międzynarodowe. Jednak z powodu wyjazdów służbowych czynny był tylko kilka dni więc do puharu nie wsypał zbyt wiele punktów. Po zawodach zastanawiał się jakby zneutralizować korozywne działanie CO na rozchodzenie się fal w ete-

rze. **SP1EW** niezrażając się złemi wynikami na QRP, pracował intenzywnie w czasie Zawodów Międzynarodowych, z dobremi wynikami. **SP1FA** bardzo czynny, w czasie samych tylko Zawodów Międzynarodowych miał 141 QSO z 3 kontynentami; najciekawszy DX: Kongo belgijskie. **SP1FI** bardzo aktywny, ale tylko do 6. XII., potem QRT służbowo; uzyskał mimo to 67 QSO z 3 kontynentami (z DX-ów W, SU, FM). **SP1FJ** ruszył na fb cc, wznawiając tradycje SP3LA; miał w obrębie Zawodów Międzynarodowych 153 QSO, w tem moc DX-ów (z 4 kontynentów), co dało ponad 21.000 punktów. **SP1FK** QRT. **SP1FL** bardzo aktywny, miał poza 65 połączeniami w czasie Zawodów, szereg innych QSO, w tem Japonję; przygotowywał się pozatem do przebudowy xmtra i budowy S. S. Supera. **SP1FP** napracował się solidnie w Zawodach Międzynarodowych, w drugiej połowie grudnia nie zmniejszył aktywności osiągając na 4 w. input Madagaskar i Japonję. **SP1GX** ruszyła w eter, ale z powodu olbrzymiego ruchu we Lwowie — narazie bez szczęścia. **SP1HI** bardzo czynny; w czasie Zawodów Międzynarodowych mimo rekordowego QRM w swej dzielnicy uzyskał 114 QSO z 3 kontynentami. **SP1HN** otrzymał licencję i wykorzystał ją odrazu w czasie Zawodów (73 QSO) oraz później, uzyskując m. i. na 40 m. Japonję i Argentynę. **SP1HX** poza Zawodami QRT, lecz same zawody przyniosły 84 QSO, w tem szereg DX-ów. **SP1IT** pracował na przerobionej w listopadzie aparaturze, co dało oczywiście dobre wyniki i mimo QRL, w czasie samych Zawodów Międzynarodowych — 75 QSO. **SP1IY** z powodu vy QRL — nieczynny. **SP1LK** ruszyła w eter choćby dla samej reprezentacji, biorąc udział w Zawodach Międzynarodowych (wyłącznie w pasie 3·5 mc). **SP1LW** korzystając z licencji pracowała na QRP, zadawalając się małą ilością QSO. **PL293** pracował normalnie w grudniu, przeprowadzając nasłuchy. **PL325** bardzo czynny, korzystając z Zawodów Międzynarodowych oraz Nasłuchowych L. K. K.; z DX-ów W, LU, CR7, J, VS6 i t. d. **PL356** montował odbiornik i ćwiczył na brzęczyku kilku operatotów przyszłej stacji SP. **PL369** ograniczył się do intenzywnego udziału w Zawodach Nasłuchowych, potem QRT z powodu wyjazdu. **PL372** w oczekiwaniu na licencję odebrał 295 stacyj, z ciekawszych DX-ów FC, PK, HC i VP.

KOMUNIKATY KLUBOWE.

KOMUNIKAT LWOWSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW

Rozsyłka kart QSL w okresie urzędowania Komisji Sędziowskiej Zawodów Międzynarodowych P. Z. K.

Biuro QSL komunikuje wszystkim zainteresowanym, że w okresie urzędowania Komisji Sędziowskiej Zawodów Międzynarodowych P. Z. K, karty rozsyłane są z pewnem opóźnieniem, gdyż całą pocztę zagraniczną otwiera wyłącznie Komisja Sędziowska, urzędująca obecnie tylko w pewnych odstępach czasu. Karty za QSO zawodowe wysyłane są jeszcze później, w miarę dostarczania ich do Biura QSL przez Komisję.

Sprawozdanie Polskiego Biura QSL za styczeń.

W styczniu przekazano ogółem 7.310 kart QSL, w tem 3.122 z kraju i 4.188 z zagranicy.

W sprawie „raportów miesięcznych" oraz obowiązkowych nasłuchów.

Ze względu na liczne nieporozumienia, z nowoprzyjętymi członkami, — wyjaśniamy raz jeszcze, że nadsyłanie miesięcznych raportów (do dnia 8-go każdego miesiąca na adres sekretarjatu L. K. K.) jest obowiązkowe również w wypadku, gdy stacja PL lub SP była w miesiącu sprawozdawczym całkowicie nieczynna. W raporcie należy podać powód nieczynności.

W sprawie nasłuchów komunikujemy, że w związku z wprowadzeniem od niniejszego numeru przez Redakcję „K. P." druku wyłącznie nasłuchów DX-owych, przesyłane do sekretarjatu nasłuchy różnych stacyj jako wykonanie pkt. 7 „Deklaracji członkowskiej" (zamiast kart QSL), — nie będą przekazywane Redakcji „K. P.", lecz składane do aktów L. K. K. Członkowie chcący, by ich nasłuchy były drukowane w „K. P.", powinni nadsyłać oddzielnie drugi wykaz nasłuchów, zawierający wyłącznie stacje DX-owe a pisany zgodnie z szablonem przyjętym przez Redakcję „K. P.".

KOMUNIKAT POLSKIEGO KLUBU RADJO NADAWCÓW

Walne Zebranie.

Dnia 13/I 1935 r. w lokalu P. K. R. N. Warszawa, N. Świat 21, odbyło się Walne Zebranie członków PKRN, na którem udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Wybory do nowego Zarządu dały następujące wyniki:

Prezes: Kuraś Czesław (SP1AU)
V-Prezes: Zieliński Jerzy (SP1AA)
Sekretarz: Troszkiewicz Jan
Skarbnik: Kozłowicz Ryszard
Zastępca: Delpes Leopold.

Walne Zebranie uchwaliło szereg zasadniczych postulatów celem spopularyzowania krótkofalarstwa wśród szerokich rzesz społeczeństwa. Między innemi Walne Zebranie upoważniło Zarząd do stosowania represji względem członków uchylających się od współpracy dla dobra PKRN.

Dyżury członków Zarzadu i Komisji Technicznej.

Zostały ustalone następujące godziny dyżurów członków Zarządu:

Prezes: wtorki i piątki
V-Prezes: wtorki

Sekretarz: piątki
Skarbnik: wtorki i piątki
Zastępca: wtorki i piątki.
Członkowie Komisji Technicznej mają kolejne dyżury w dnie zebrań.

Zebrania członków.

Uchwałą Zarządu zebrania członków odbywają się dwa razy tygodniowo we wtorki i piątki w godz. 18—20 w lokalu Klubu.

Czasopisma dla członków.

Staraniem Zarządu uzyskana została dla członków PKRN zniżkowa prenumerata czasopisma „Nowy Radjoamator". Prenumerata kwartalna wynosi 1·50 zł. Zapisy nowych prenumeratorów przyjmuje Zarząd. Członkowie, którzy wpłacili prenumeratę za 1 kwartał b. r. mogą odebrać numer styczniowy w Klubie.

Kurs przygotowawczy.

W dniu 22 lutego b. r. w lokalu Klubu nastąpiło otwarcie 3-miesięcznego kursu przygotowawczego celem umożliwienia członkom uzyskania „Świadectwa Uzdolnienia". Wykłady odbywają się trzy razy tygodniowo po 2 godziny i obejmują:

1. Naukę odbioru słuchowego alfabetu Morse'a.
2. Przepisy i regulaminy międzynarodowe.
3. Skrócony kurs radjotechniki.
4. Ogólne wiadomości z zakresu krótkofalarstwa amatorskiego.

Wręczenie nagród.

Dnia 1 marca b. r. w lokalu Klubu odbyło się wręczenie nagród członkom PKRN zwycięzcom zawodów drużyn wolnych.

KOMUNIKAT POZNAŃSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW

W dniu 26 stycznia r. b. odbyło się Walne Zebranie Poznańskiego Klubu Krótkofalowców w Poznaniu, które powołało nowy Zarząd w składzie:

Prezes: Pułk. Karol Podonowski, SP1AY.
V-Prezes: Władysław Szczerba, SPL133.
Sekretarz: Z. C. Bresiński, SP1KX.
Skarbnik: Wacław Jędrzejewski, SPL706.
I. Członek Zarządu: Inż. T. Markowski — SPL139.
II. Członek Zarządu: Jan Klewenhagen — SPL104.

Adres ogólny P. K. K. brzmi: Poznań, Plac Wolności 11, I p.

Adres Sekretarza: Poznań, Pierackiego 11. m. 5.

(Tu odciąć).

KUPON NA BEZPŁATNĄ PORADĘ TECHNICZNĄ

w lokalu Redakcji „K. P." i „L. K. K.", przy ul. ZYBLIKIEWICZA 33 WE LWOWIE, dla radjoamatorów niezrzeszonych w P. Z. K.

Zamiejscowym listownie.

NASŁUCHY.

Począwszy od lutowego numeru Redakcja „K. P.“ przestaje zamieszczać nasłuchy stacyj europejskich. Nadsyłać należy do druku wyłącznie nasłuchy stacyj DX-owych. Nasłuchy, zawierające stacje DX-owe i stacje europejskie, — nie będą wogóle zamieszczane, odnośne manuskrypty zaś nie będą zwracane. Pozatem nie będą bezwarunkowo zamieszczane nasłuchy pisane niezgodnie z szablonem przyjętym przez „K. P.“. A zatem: pisać należy jednym ciągiem (nie każde państwo „od wiersza“), nazwę państwa podkreślić, stacje małemi literami i rozdzielane przecinkami (na końcu stacyj danego państwa — kropka), QSO w nawiasach, nie podawać żadnych uwag w rodzaju „2 QSO“ „2 razy“ (dopuszczalne tylko „fone“ w nawiasie, oraz ewentualne QRA stacyj ruchomych). Wskazane natomiast jest oddzielne podawanie nasłuchów z pasa 3·5 mc., oddzielne podawanie nasłuchów z 7 mc. i t. d. (przy większej ilości nasłuchów). W tytule podać znak stacji nadsyłającej nasłuch i miejscowość, oraz (poniżej) krótką charakterystykę odbiornika, czy nadajnika.

Ponieważ nie wszyscy może polscy Hams zauważą niniejszy komunikat, prosimy tą drogą wszystkie Kluby o zwrócenie nań uwagi swych Członków.

SP1FF (TREMBOWLA).

Komunikat nasłuchowy za czas od 1.XI. — 27. XI. 1934. — Odbiornik Schnell 1—V—2. Nadajnik T. P. F. G. QSO w nawiasach.

Afryka południowa: zt6w. **Algier**: fm 3fb, fm3ax, fm3jz, fm8pw, fm8cc. **Australja**: vk2dr, vk6bj. **Borneo**: pk5bo. **Canal Zone**: k5am. **Chiny**: XTD. **Egipt**: (su1fs), su1ro, su1aq, su6hl, su1sg, (su2ga), su1jl, su1nh, su1ch. **Hong Kong**: vs6q. **Honduras bryt.**: vp4tc. **Indje**: vu2jp, vu2by. **Japonja**: JUM. **Jamajka**: vp5pa. **Jawa**: pk1bo. **Marokko franc.**: cn8al, cn8mp. **Marokko hiszp.**: ea 9ah. **Panama**: HPC. **Sarawak**: ob9a. **Sudan**: st6ur. **Syberja**: u9ay, u9mf, u9ab, (u9mi). **U. S. A.**: w2evs. **Tunis**: (fm4aa), fm4ag. **Turkestan**: (u8cu).

DROBNE OGŁOSZENIA.

Ogłaszać mogą członkowie wszystkich Klubów zrzeszonych w **P. Z. K.** *Cena za słowo 5 gr., przy ogłoszeniach ponad 20 słów — 10 gr. Zamiejscowi proszeni są o dokonywanie wpłat w znaczkach pocztowych na adres Administracji.*

Redaktor naczelny: **Bolesław Pollo.** Redaktor techniczny: **Janina Święsówna.**
Redaktor odpow.: **Mieczysław Chybiński** — Wydawca: **„Lwowski Klub Krótkofalowców“.**

Związkowe Zakłady Graficzne, Spółdz. z odp. udz., Lwów, ul. Krzywa 10. Tel. 290—05.

KĄCIK BCL'a.

FERROSELEKTOR.

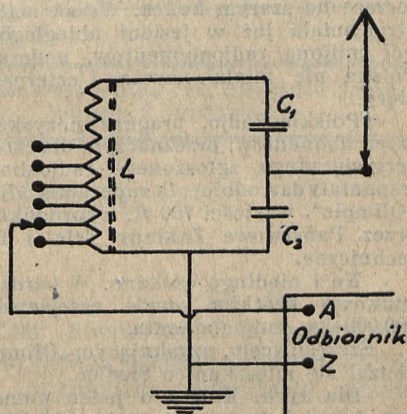
Podajemy poniżej układ „Ferroselektora", możliwy do zastosowania przy każdym odbiorniku niedość selektywnym. Oczywiście Ferroselektor tylko wtedy spełni swe zadanie całkowicie, gdy do budowy użyte zostaną części najlepszej jakości, wykluczające nadmierne straty.

Przy spełnieniu tego warunku osiągniemy nietylko zwiększoną o 60—80% selektywność, ale także co najmniej 30%-we wzmocnienie odbioru.

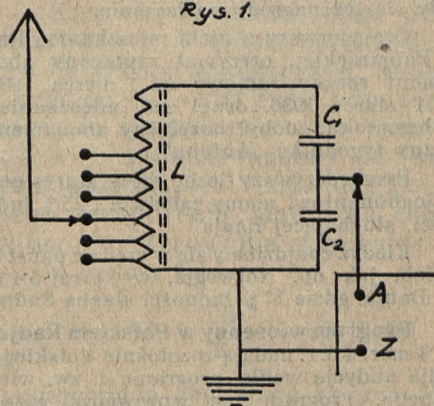
Jak z schematu widać, Ferroselektor składa się z cewki L nawiniętej na rdzeniu „żelaznym" (Ferrocart), kondensatora obrotowego C_1 500 cm pojemności, oczywiście powietrznego, o ile możliwe ze statorem izolowanym od rotora przy pomocy materjału keramicznego o małych stratach, — dalej kondensatora stałego 5000 cm (C_2), również

dobrego gatunku. Cewkę nawijamy z licy wielkiej częstotliwości 10×0·07 emaljowanej i izolowanej jedwabiem i to nawijamy w ten sposób, że w pierwszej szerokiej przedziałce korpusu Ferrocart umieszczamy 32 zwoje, w następnej również 32 zwoje, lecz z odgałęzieniami co 8 zwojów, w ostatniej wązkiej przedziałce 16 zwojów również z odgałęzieniami na pierwszym i ósmym zwoju. Przy łączeniu końców cewki należy uważać na dokładne usunięcie emalji z wszystkich drucików, co uskutecznić można przy pomocy najdrobniejszego papieru ściernego (szmerglowego). Brak kontaktu choćby jednego drucika, lub co gorsza, urwanie względnie złamanie licy, powoduje tak wielki wzrost tłumienia obwodu, że skuteczność Ferroselektora spada do minimum.

Załączony schemat podaje dwie możliwości załączenia Ferroselektora do odbiornika. Przy użyciu eliminatora stacji lokalnej, należy doświadczalnie ustalić obok



Rys. 1.



Rys. 2.

Uwaga! Kondensator C_1 zmienny!

jednego z dwóch podanych sposobów załączenia Ferroselektora, także i okoliczność, czy eliminator działa lepiej przed, czy też po Ferroselektorze. Oczywiście nie należy przy odbiorze stacyj zamiejscowych zapominać o dostrojeniu Ferroselektora do danej stacji, którą się właśnie odbiera.

CZY WPŁACIŁEŚ JUŻ PRENUMERATĘ ZA ROK 1935?

NOWINKI.

Nagroda Polskiego Radja dla 400.000 radjoabonenta.

Rok ubiegły przyniósł znaczny wzrost liczby zarejestrowanych, a temsamem płacących, radjosłuchaczy.

Nie mieliśmy jednak wielkiej liczby radjoabonentów Polskiego Radja. Pod względem liczby radjosłuchaczy stoimy ciągle jeszcze na szarym końcu. Wszak mała Austrja miała już w jesieni ubiegłego roku pół miljona radjoabonentów, podczas gdy Polska nie miała wówczas i czterystu tysięcy.

Polskie Radjo, pragnąc pozyskać nowych abonentów, przeznaczyło dla czterechsettysięcznego zgłoszonego radjoabonenta wspaniały dar, odbiornik superheterodynowy „Olimpic", wartości 700 zł, wyprodukowany przez Państwowe Zakłady Tele- i Radjotechniczne.

No i niedługo czekano. W bardzo stosunkowo krótkim czasie zarejestrowano 400.000-ego radjoabonenta.

Szczęśliwcem, uzyskującym „Olimpic'a", okazał się mieszkaniec Siedlec.

Dla tych, którzy o jeden numer zawcześnie i jeden zapóźno się zgłosili, znalazły się też nagrody pocieszenia.

Oto pierwszy z nich, mieszkaniec Rudy Pabjanickiej, otrzymał zapłacony abonament roczny radjowy od 1 marca 1935 do 1 marca 1936, drugi zaś, mieszkaniec Białegostoku, zdobył bezpłatny abonament roczny tygodnika „Antena".

Przekroczywszy liczbę czterystatysięcy radjoabonentów, mamy zaledwie 1·25% ludności, słuchającej Radja.

Kiedyż znajdziemy się w rzędzie państw takich, jak np. Norwegja, w której 5·4% lub Danja, gdzie 17% ludności słucha Radja.

Program wiosenny w Polskiem Radju. Od 3 marca b. r. nadają rozgłośnie Polskiego Radja audycje wedle programu t. zw. wiosennego. Program ten wprowadza różne zmiany.

Najpierw więc zwiększają rozgłośnie czas swej pracy, zaczynając poranną audycję już o godz. 6 min. 30. W niedziele pracują radjostacje przez 15 godzin bez przerwy.

Wszystkie audycje programu wiosennego mają być pod znakiem wesołego nastroju, pogody, humoru i uśmiechu. Usłyszymy więc w trzech miesiącach wiosennych po 8 audycji miesięcznie urządzanych przez „Wesołą Lwowską Falę" — „Lożę Szyderców„ — i „Kukułkę Wileńską". Wesołe te audycje będą nadawane w soboty i niedziele.

W rozgłośniach regjonalnych wprowadza się między godz. 18·30 a 19·30 t. zw. „Godzinę regjonalną", w której będą nadawane wszystkie ważniejsze audycje, interesujące słuchaczy w zasięgu własnym stacji.

Wiele innych jeszcze zmian i nowości posłyszymy w programie wiosennym 1935 roku.

Klub Radjotechniczny w Katowicach. Na Śląsku Górnym, gdzie procentowo jest najwięcej radjosłuchaczy, nie było dotychczas żadnego zrzeszenia radjoamatorów. Dopiero obecnie, za inicjatywą referenta prasowego i kierownika technicznego rozgłośni katowickiej, zawiązano w Katowicach „Klub radjoamatorów", do którego przystąpiło zaraz 150 członków. — Celem „Klubu" jest stworzenie poradni radjowej dla szerokich sfer radjosłuchaczy, bibljoteki i czytelni fachowej oraz laboratorjum.

Zakończenie konkursu Polskiego Radja na słuchowisko. Na ogłoszony konkurs na słuchowisko radjowe wpłynęło 196 prac — więc Komisja miała sporo pracy nad zakwalifikowaniem utworów do nagrody. Sąd konkursowy pod przewodnictwem p. Wacława Sieroszewskiego przyznał pierwszą nagrodę za utwór „Zioła i kamienie", drugą nagrodę dwu utworom „Zaczarowany kurant" i „Savanarola" oraz trzecią nagrodę również dwu utworom „Niebezpieczne życie" i „Goście z kopalni". Nadto wyróżniła Komisja 16 słuchowisk, przeznaczając je do wygłoszenia przed mikrofonem.

W najbliższym więc czasie usłyszymy zapewne nagrodzone i wyróżnione słuchowiska.

Transmisje z „La Scali". Podobnie jak w ubiegłym sezonie operowym, tak i w obecnym przygotowało Polskie Radjo miłośnikom muzyki poważnej, zwłaszcza operowej, wiele emocyj. — Po transmisji opery „Tosca" z Krakowa z Janem Kiepurą byliśmy uczestnikami prapremiery w medjolańskiej operze, słynnej „La Scali". Dawano operę Piotra Mascagni'ego „Nerone". Sędziwy kompozytor sam prowadził operę. Nadal mamy przyrzeczoną transmisję z „La Scali" opery Verdi'ego „Falstaf". Baczność więc radjosłuchacze — może usłyszymy w tej operze naszego śpiewaka Z. Zaleskiego, zaangażowanego na ten sezon do Medjolanu.

Polska pieśń myśliwska. Mówiąc o audycjach Polskiego Radja z ostatnich czasów, nie sposób pominąć audycji, nadanej przez Rozgłośnię Lwowską pod tytułem „Polska pieśń myśliwska". Była to audycja, nadana poraz pierwszy przez naszą radjofonję, dotychczas takich audycji nie mieliśmy. Stąd też cieszyła się ta audycja wielkiem zainteresowaniem nietylko u nemrodów, lecz i wszystkich radjosłuchaczy.

Piękną tą audycję rozpoczął Prof. dr. W. Ziembicki pięknem przemówieniem.